Nr. 78. Lwów, Niedziela dnia 3. Kwietnia 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 105 Mk., z dostawą do domu 115 Mk., z przesyłką w Polsce 120 Mk., w innych państwach 160 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.

Cena numeru 5 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Ceny ogłoszeń:
Ogłoszenia miejscowe (lwowskie) za 1 wiersz (nonparell) 8 Mk. „Nadesłane" i „Nekrologi" 18 Mk., na 1. kolumnie 60 Mk., przed kroniką 38 Mk., po kronice i komunikaty 30 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 3 Mk.
Ogłoszenia zamiejscowe (pozalwowskie) za 1 wiersz nonp. 8 Mk. Nadesłane i nekrologi 24 Mk., na 1. kolumnie 80 Mk., przed kroniką 50 Mk., po kronice i komunikaty 40 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 3 Mk.
Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadesłanego".
Ogłoszenia na niedz. i święta o 50% drożej. (Numery „Kurjera Lwowskiego" są antidatowane).

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. **W Warszawie** prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Korfanty o plebiscycie.

Wywiad z głównym komisarzem plebiscytowym.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 31. marca 1921.

(B.) Miałem sposobność rozmawiać dziś z bawiącym w Warszawie komisarzem plebiscytowym Korfantym.

Korfanty wyjeżdża w najbliższych dniach do Paryża i Londynu. Oczekuje tylko na wygotowanie przez komisarjat plebiscytowy materjałów (memorjałów, map, zestawień), które tak jemu, jak i innym delegatom przez rząd wysyłanym za granicę będą potrzebne.

Materjały którymi rozporządza komisarjat, są bogate i rzucają ciekawe świadectwo na wyniki plebiscytu. Kilka szczegółów charakterystycznych: **Wielka stosunkowo ilość głosujących emigrantów tłumaczy** się tem, iż Niemcy **oddziaływali na nich nie tylko propagandą i zachętą, ale** i terrorem. Rząd i pracodawcy prywatni wydalali ze służby tych, którzy nie chcieli jechać na **głosowanie, przemocą wsadzano emigrantów do pociągów.**

Wśród emigrantów było dużo podstawionych na miejsce nieboszczyków. Że tak jest, o tem komisarjat przekonał się dowodnie w następujący sposób: Komisarjat rozesłał sto kilkadziesiąt tysięcy listów prywatnych do Niemców, wpisanych na listę emigrantów, licząc na chwalebny zwyczaj poczty niemieckiej, które listy niedoręczone zwraca nadawcy z dopiskiem, dlaczego list nie został doręczony. Otóż **zwrócono z dopiskiem „verstorben" około 2 tys. listów adresowanych do tych którzy potem głosowal.** Dokumenty te są w **posiadaniu komisarjatu.** Podnieść trzeba, iż niemieckie ministerstwo poczt zorjentowało się wczas i **poleciło nie zwracać** listów niedoręczonych. — Gdyby nie to, liczba nieboszczyków głosujących okazałaby się zapewne większa.

W ostatniej chwili rzucili Niemcy ogromne sumy na kupowanie głosów. **Jest cały szereg** wypadków tego rodzaju protokolarnie stwierdzonych. Komisarjat nam ogłosił, iż każdy kto doniesie o przekupieniu go przez Niemców i zezna to protokularnie, otrzyma tyle, ile mu dali Niemcy. Jest to bardzo skuteczny środek i protokoły napływają.

W ostatnich dniach przed głosowaniem Niemcy nie cofali się przed żadnymi środkami, nawet fałszowaniem. N. p. w przeddzień plebiscytu wydali dzienniki, których co do formy nie można było odróżnić od naszych, z naszymi nagłówkami, tylko z odpowiednio spreparowaną treścią jakie małe osiągnęli rezultaty w stosunku do nakładu pracy i środków!

Ludność całą duszą czuje się polską i dała tego dowód. Gdyby nie uszanowano jej woli — zakończył Korfanty — **nikt nie może ręczyć za spokój na Górnym Śląsku.**

Sapieha i system.

Po druzgocącej klęsce w Londynie w sprawie dopuszczenia emigrantów z G. Śląska do głosowania, po klęsce, której przewidzieć nie zdołał, mimo, że był u źródła tej decyzji i w przeddzień jej ogłoszenia rozmawiał z Lloyd George'm — po klęsce, którą poniósł dzięki własnemu prostolinijnemu optymizmowi i skandalicznemu poziomowi służby informacyjnej w naszych placówkach zagranicznych — powinien był p. Sapieha natychmiast podać się do dymisji. Dymisja ta nietylko, że pozbawiłaby ministerstwo na ul. Miodowej — na **jego szczęście** — **pełnego dobrej woli** i wiary w siebie człowieka, ale **kompletnego dyletanta**, który — strach o tem pomyśleć — o sprawach polskich konferuje i decyduje z ludźmi, mającymi nad nim bądź co bądź **pewną** wrodzoną i nabytą przewagę, jak **Lloyd George**, Briand, Take Jonescu, ale byłaby czynem politycznym, demonstracją pełną nacisku przeciw krzywdzącemu nas postanowieniu. P. Sapieha tej polskiej krzywdzie nie zapobiegł, nie przewidział jej i nie zaprotestował jedynie w tym wypadku wskazanem ustąpieniem, przywiązując widać zbyt wielką wagę do faktu dalszego pozostawania na ministerjalnym fotelu, a **jego koledzy** w rządzie, kierując się zwykłą u nas a tak zawsze szkodliwą względnością i miękkością w sprawach osobistych, nie uświadomili go, że ojczyzna na dymisji jego znów tak wiele nie straci.

Dziś, gdy okazuje się dowodnie, że przegrana w sprawie emigrantów jest głównym powodem skomplikowania się problemu górnośląskiego i konieczności dalszej wytężonej walki o tę bezsprzecznie należącą się nam ziemię, gdy głośno wskazuje się na to, że powodem nieżyczliwego stano-

Oświadczenie p. Witosa w sprawie granicy na G. Śląsku.

Warszawa, (EE). Witos oświadczył przedstawicielowi „Rzeczypospolitej", że linja Korfantego jest tylko stwierdzeniem wyników głosowania. Ze względów jednak geograficznych i gospodarczych Polska musi otrzymać granicę wysuniętą dalej na zachód, poza granicę wyników, osiągniętych w warunkach sprzyjających Niemcom.

Ci, którzy głosowali za Niemcami, żądają powtórnego głosowania.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 31. marca 1921.

(B.) Do rządu napływają pisma i delegacje mieszkańców z Górnego Śląska, którzy pod wpływem terroru lub fałszerstw niemieckich oddali głos swój za Niemcami. Z rozbrajającą szczerością wyznają swój błąd i błagają, by im dać możność naprawienia błędu przez urządzenie powtórnego głosowania, przez wysłanie delegacji z pośród nich do Londynu, Paryża.

—oo—

Sto tysięcy b. żołnierzy osiędzie na kresach.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 31. marca 1921.

(B) Dotychczas zgłosiło się 40 tysięcy kandydatów z byłych żołnierzy z chęcią osiedlenia się na kresach. Zgłoszenia napływają w dalszym ciągu i dojdą zapewne do 100 tysięcy.

Stan wyjątkowy w Anglji.

Londyn. (PAT). Reuter. Ogłoszono rozporządzenie, wedle którego kraj z powodu przesilenia węglowego i groźby strajku związków zawodowych znajduje się w stanie wyjątkowym.

Londyn. (PAT). Rozporządzeniem wyjątkowem został zakazany wywóz węgla i koksu z kraju.

—oo—

wiska opinji włoskiej w tej sprawie jest nieprzyłączenie się p. Sapiehy do akcji antihabsburskiej i gdy p. Sapieże, mimo tych i tylu innych oczywistych porażek w dalszym ciągu nie uśmiecha się przejście w nazbyt już zasłużony stan spoczynku, należy te sprawy, zbyt ważne, by je pominąć milczeniem, jasno i otwarcie na stół wyłożyć.

Cały system zgubnej naszej dyplomacji, jej reakcyjny charakter i metody, nie przystosowane ani do demokratycznego charakteru Polski, ani do środowisk, w których działa, nie nawykłe do pracy i nie umiejące w świecie walki i pracy wymusić uznania dla nas i szacunku dla naszych praw — oto przyczyny naszych klęsk politycznych. P. Sapieha, związany węzłami krwi, tradycji i przyzwyczajeń z tym spadkiem osób i metod, urobionym przez Komitet paryski, tych centrów naszej słabości i niepowodzeń usunąć i zniszczyć nie potrafił i nie chciał. I dlatego usunięcie p. Sapiehy jest krokiem ku definitywnemu zgładzeniu ze świata całego dotychczasowego systemu naszej dyplomatycznej działalności.

Wiarygodne informacje, nadchodzące z Paryża, głoszą, z jaką to wewnętrzną pogardą i nie zawsze troskliwie maskowanem lekceważeniem odnoszą się państwo ordynatowie Zamoyscy, rezydujący w tamtejszem naszem poselstwie, do ludzi tak licho urodzonych i tak „nie z towarzystwa", jakimi są eks-adwokaci i eks-socjaliści, demagogowie i wywrotowcy w oczach jedynie na szemu ambasadorowi miłych kół rojalistycznej arystokracji francuskiej — panowie Millerand i Briand. Że fakt ten nie przysparza nigdzie na świecie Polsce sympatji i wpływów, to rzecz oczywista.

Demokratyczną, ludową Polskę reprezentują na zachodzie jakieś przedpotowe oazy feudalnej pychy i głupiego, zarozumiałego nieróbstwa. Na podstawie obszernych zapisków jednego z członków naszego poselstwa paryskiego, mieliśmy sposobność przyjrzeć się od wewnątrz temu nieprawdopodobnemu, a przecie na naszą zgubę wciąż jeszcze istniejącemu światkowi. Ekspresji, zawartej w tej naiwnie bezczelnej nieświadomej auto charakterystyce nie powstydziłaby się świadoma twórczość i pióro Balzaca. Świat oglądany oczyma kamerdynera, dworaka i złotego młodzieńca, świat bezdennie mały, pusty i pozbawiony na równi etyki, jak inteligencji i krytycyzmu, oto co przebija z tych kart, mocniej i dosadniej, choć samowiednie, charakteryzujących i tłomaczących to, co robią „nasi dyplomaci za granicą". Ku pouczeniu opinji i kół politycznych niebawem te zapiski rozpoczniemy drukować, by zło na jaw wydobyć i przyczynić się do wytępienia go wszelkimi, najbezwzględniejszymi a natychmiastowymi środkami.

Dość klęsk i kompromitacji zagranicznych! Dość reakcyjnego, skandalicznego systemu! Reforma musi nastąpić jak najrychlej — in capite et in membris.

W. J.

Foch wyjeżdża do Ameryki.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 31. marca 1921.

(B.) Z kół, zbliżonych do poselstwa francuskiego dowiaduje się, iż planowana jest podróż Focha do Stanów Zjednoczonych. Viviani, który obecnie znajduje się w Ameryce, ma przygotować grunt dla Focha, który wyjedzie z projektem sojuszu francusko-amerykańskiego. Sprawa ta interesuje w wysokim stopniu Polskę wobec sojuszu polsko-francuskiego.

Jak się przedstawia sprawa zasiewów?

Min. Kucharski robi trudności.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa, 31. marca 1921.

(B.) W prezydjum Rady ministrów odbyła się konferencja w sprawie zasiewów i wykonania reformy rolnej. W konferencji wzięli udział: prezes Witos, min. Rataj i Raczyński, prezes Urzędu ziemskiego Wilkoński i grono posłów.

Z referatu min. rolnictwa Raczyńskiego wynika, iż wskutek ciepłej jesieni i wczesnej wiosny uprawiono i przygotowano pod zasiew bardzo znaczne obszary, jednakże nie będzie już można obsiać w całości z powodu zawodu, jaki zrobił państwu b. zabór pruski i jego ministerstwo z p. Kucharskim na czele. Z 5 tysięcy wagonów zboża, które obiecało dostarczyć min. b. dzielnicy pruskiej, dostawiono dotychczas zaledwie 700 wagonów, mimo premji gwarantowanych przez rząd dla dostawców (100 kgr. kukurudzy za 100 kgr. zboża!) Szkody spowodowane tym zawodem trudno obecnie powetować.

Wschodnia Małopolska naogół biorąc może być obsiana przy zasileniu jej zbożem siewnem zamówionem w Rumunji i 500 wagonami z Wołynia. Wołyń wystarczy sam sobie, a ponadto może oddać poza wspomnianemi 500 wagonami dla Małopolski pewien zapas dla Polesia. 650 wagonów zboża nadchodzi do Gdańska, a stąd pośpiesznie rozprowadza się po kraju. Znaczne obszary będą musiały być zasadzone ziemniakami, których wielką ilość ma do rozporządzenia Poznańskie (o ile oczywiście nie będzie robiło trudności, jak ze zbożem!)

Obrady nad wykonaniem reformy rolnej toczyć się będą w dalszym ciągu jutro.

Z prasy niemieckiej.

GŁOS ROZSĄDNEGO NIEMCA.

Znany pacyfista niemiecki H. v. Gerlach omawiając problem górnośląski w czasopiśmie „Welt am Montag", stawia jako naczelną zasadę w stosunkach polsko-niemieckich konieczność wzajemnego porozumienia. Projekt stworzenia z G. Śląska państwa niezawisłego byłby pod względem dyplomatycznym bardzo racjonalny, ale nie może wchodzić w rachubę, ponieważ nie liczy się z nacjonalistycznie podnieconemi masami. Oddzielenie Śląska od Niemiec, a przyłączenie go do Polski wydaje mu się niemożliwem. Równie nieskończenie nieprawdopodobnem (sic!) jest pozostawienie całego Śląska przy Niemczech. Pozostaje zatem jedyna możliwość, to jest podział. „Żymanie się nasze — powiada autor — na podpisany przez nas traktat wersalski i zasłanianie się formułką o niepodzielności G. Śląska jest daremną stratą sił".

Wywody swoje kończy p. Gerlach temi słowy: „Nasze stanowisko w obecnym krytycznym momencie może mieć rozstrzygające znaczenie dla przyszłego ukształtowania się stosunków gospodarczych pomiędzy Niemcami a Polską. Nacjonalne namiętności tak po jednej jak po drugiej stronie otrzymały swoje biczowanie w propagandzie plebiscytowej. Obecnie rozchodzi się o to, czy iść dalej do ognia, czy też na fale. Wygodniej jest wprawdzie płynąć z prądem, ale uczciwiej — zdaje mi się — jest nawoływać do rozsądku i do myślenia o przyszłości.

Polska potrzebuje towarów. Przemysłowi niemieckiemu otwierają się tu olbrzymie horyzonty zbytu, o ile je polityka sztucznie nie zacieśni. Otwarta brama do Polski jest, zdaniem mojem, ważniejsza, aniżeli kilka tuzinów mil kwadratowych tak cennego zresztą kraju".

Niezawisła „Freiheit" uznając te uwagi p. Gerlacha za zgodne, z własnego punktu widzenia zawołuje przy tej sposobności do polityki poledniejszej i uważa, że to jest jedyna droga do rozwiązania górnośląskiego problemu.

PRÓBY MONARCHISTYCZNEGO ZAMACHU NA WĘGRZECH.

„Voss. Zeit" poświęcając wstępny artykuł świątecznej podróży Karola habsburskiego na Węgry, nie uważa tej sprawy za błahą. Wyprawa Karola po tron królewski nie jest krokiem nieobmyślanym, lecz raczej objawem tych tendencji monarchistycznych, które od dwóch lat pracują nad wskrzeszeniem monarchji najpierw na Węgrzech, a następnie i w innych państwach sukcesyjnych. Dowodem tego są choćby te środki zapobiegawcze, które poczyniła „mała ententa" wspólnie z Francją i Włochami. Ostrzeżenie „małej ententy" odnosi się nie tyle do samego Karola, ile do tych sił, na których się cała impreza opiera. Jest bowiem faktem stwierdzonym, że ruch monarchistyczny w środkowej Europie pracuje od dwóch lat przy pomocy szeroko rozgałęzionych międzynarodowych stosunków. Czyniki te leżą na pomoc Anglji, gdzie arystokraci austrjaccy mają wpływy. Nadzieje te mogą się jednak okazać tak zwodnicze, jak przy zamachu monarchistycznym Kappa. Nieoficjalne oświadczenia angielskie, jak również i rzekomo wiążące milczenie niczego w tym wypadku nie dowodzą i łatwo się można na nich poparzyć. Zwolennicy monarchizmu i imprezy Karola powinni skorzystać z życzliwej rady i nie marzyć przedwcześnie o zwycięstwie. Istnienie grupy państw europejskich, która zdecydowaną jest temu przeszkodzić, powinna w tym wypadku zaważyć więcej na szali, niż nieoficjalne zapewnienie angielskich polityków, bez względu na to, czy to chodzi o przedłużenie sztucznego zamieszania w Europie zapomocą wpływów monarchistycznych, czy też bolszewickich. („Voss. Ztg." reprezentuje dosyć w Niemczech odosobniony kierunek polityki „kontynentalnej", zmierzającej do porozumienia z Francją i zwrócenia państw kontynentu przeciw Anglji, „sprawczyni wielkiego zła" — Red.).

—oo—

Sprawy ukraińskie.

POWSTANIE NA UKRAINIE.

W Czernichowskiem opanowali powstańcy Niżyn 26. marca i rozprawili się odpowiednio z miejscowymi komunistami. („R. K.")

O UZNANIE UKRAINY.

Lwowscy emigranci-Ukraińcy wnieśli memorjał do Ligi Narodów o uznanie URL. de iure.

(„R. K.")

NOWY GABINET URL.

W gabinecie socjalfederalisty Prokopczyca zasiada, prócz fachowców (jak gen. Pawlenko lub rektor Ohijenko), prócz Polaka Stępkowskiego (min. op. społecznej) i ministra-rodaka żydowskiego (Krasnyj) po 3 z lewicy (socjaldem.), z centrum (socjal-fed. i socjaliści-samostijnicy) i z prawicy (lud republ.).

Z RUSI ZAKARPACKIEJ.

Granica między Słowaczyzną a „Autonomiczną Rusią" jeszcze nie jest definitywnie oznaczona. Obecnie organizuje się ruch za przyłączeniem do Rusi wschodnich żupanji Słowaczyzny, przez grecko-katolicką ludność zamieszkałych, mówiącą gwarą przejściową między słowacką podhalszczyzną a ruską łemkowszczyzną.

Przeciw tej rewindykacji Łemków protestują koła Słowaków, zowiąc ludność wschodnich żupanji Słowakami-unitami.

UKRAIŃSKA S. D. NA ZIEMIACH RZPLTEJ.

Ukraińska socjal-demokracja, której organem jest, jak wiadomo, „Wpered" lwowski, stoi w przededniu krajowego kongresu partyjnego.

Dla ułatwienia organizowania towarzyszy dokonano podziału lokalnego na grupy: 1) Łemkowszczyzna (Sanok), 2) Przemyskie, 3) Lwowskie, 4) Podole (Tarnopol), 5) Podkarpacie (Drohobycz), 6) Pokucie (Kołomyja), 7) Chełmszczyzna (Chełm), 8) Wołyń (Łuck), 9) Podlasie (Brześć Lit.).

—oo—

Walka o Górny Śląsk.

WITOS DZIĘKUJE KORFANTEMU.

Warszawa. (EE). Premjer Witos wyraził Korfantemu na posiedzeniu gabinetu podziękowanie w imieniu Rzeczypospolitej za wyniki plebiscytowe, osiągnięte w trudnych warunkach.

WYJAZD DELEGACJI SEJMOWYCH.

Warszawa. (EE). W pierwszej połowie kwietnia wyjadą do parlamentów: angielskiego, francuskiego i włoskiego mieszane delegacje sejmowe, które parlamentom tym przedłożą szczegółowy materjał w sprawie Górnego Śląska.

——oo——

ZWOŁANIE SEJMU PO 15. KWIETNIA.

Warszawa. (EE). Zwołanie Sejmu po świętach zostało przyspieszone. Nastąpi prawdopodobnie zaraz po 15. kwietnia. Sejm ma dokonać ratyfikacji traktatu ryskiego, oraz układów handlowych z Francją i Rumunją. Następnie Sejm zajmie się budżetem i opracowaniem ordynacji wyborczej.

OBRADY KLUBU P. S. L.

Warszawa. (EE). Zarząd klubu poselskiego PSL. obradował z Witosem, Ratajem i Dąbskim. Stwierdzono zgodność linji politycznej premjera z linją polityczną klubu.

STECZKOWSKI NIE USTĘPUJE.

Kraków. (PAT.) „Czas" donosi: Dowiadujemy się ze źródła dobrze poinformowanego, że pogłoski, jakie w ostatnich dniach znalazły swój wyraz w niektórych organach prasy, jakoby minister skarbu Steczkowski zamierzał ustąpić z powodu złego stanu zdrowia, nie są zgodne z prawdą.

PIERWSZA SZKOŁA WOJSKOWA TYPU POKOJOWEGO.

Warszawa. (PAT). Z dniem 1. sierpnia br. powstaje w Warszawie pierwsza wojskowa szkoła normalna typu pokojowego. Będzie nią wspólna dla wszystkich rodzajów broni szkoła podchorążych. Warszawska szkoła podchorążych piechoty jest pierwszym zakładem wychowawczym, który został zawiązany w armji polskiej. Szkoła ta powstała w r. 1917 w Ostrowie łomżyńskim jako oddział ówczesnej polskiej siły zbrojnej. Do stycznia br. ukończyło szkołę 33 klas z ogólną liczbą przeszło 3000 wychowanków.

LITWINI PRZEKROCZYLI GRANICĘ KLAJPEDY.

Gdańsk. (PAT). „Danz. Neust. Nachrichten" donoszą z Kłajpedy, że litewski oddział wojskowy składający się z piechoty, artylerji i konnicy wczoraj o godz. 1. popołudniu obsadził Połągę. W czasie przejazdu z Kowna do Połągi przyszło do nieporozumienia. W Baro, leżącem na obszarze Kłajpedy, dowódca litewski polecił wysiąść wojskom litewskim na stacji. Przedstawiciel władzy litewskiej zwrócił uwagę, że przekroczenie granicy Kłajpedy jest niedozwolone bez porozumienia się z odpowiednią władzą. Litewski dowódca odpowiedział, że chce się porozumieć z władzami okupacyjnemi.

CZĘŚCIOWY WOLNY HANDEL W ROSJI.

Moskwa. (PAT.) Dekret rady komis. ludowych pozwala na wolne zakupno i handel środkami żywnościowymi w tych guberniach, które spełniły obowiązek rekwizycji. Udzielone zostało pozwolenie na handel zbożem i paszą w 45 guberniach, ziemniakami w 16 guberniach i sianem w 16 guberniach. Natomiast pozostaje nadal w mocy rekwizycja i obowiązek przechowywania ziarna na zasiew, sprzedający zaś takie ziarno będą pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

KOMUNIZM NIEMIECKI PRZYGASA.

Berlin. (PAT.) Dzienniki donoszą z Halle, że w ruchu strajkowym nastąpiło już przesilenie. Zakłady miejskie, jak gazownia, elektrownia i t. p. podjęły już wczoraj pracę. W ciągu minionego dnia było położenie w Niemczech środkowych na ogół normalne. Tylko w nielicznych miejscowościach przyszło do starć z bandami komunistów. Oczekują, że już w najbliższym czasie niespokojne okolice będą oczyszczone z band komunistów.

AMERYKA I JAPONJA.

Waszyngton. (PAT.) (Radio.) Ambasador Stanów Zjednoczonych w Tokio ustąpił. Powód ustąpienia nieznany.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA CZERWONEGO KRZYŻA.

Genewa. (PAT). Havas. Dziesiąta międzynarodowa konferencja Czerw. Krzyża rozpoczęła obrady pod przewodnictwem Adora.

——oo——

Impreza b. cesarza Karola.

ZGROMADZENIE NARODOWE POCHWALA KROK RZĄDU.

Budapeszt. (PAT.) (W. B. K.) Na zgromadzeniu narodowem prezydent Rakovszky zawiadomił, że 30 posłów zażądało natychmiastowego zwołania parlamentu z powodu pojawienia się w kraju b. króla Karola. Poseł Hencz imieniem inicjatorów zwołania posiedzenia odczytał rezolucję, wedle której zgromadzenie narodowe pochwala zachowanie się naczelnika państwa z okazji ostatnich wypadków politycznych i wyraża mu podziękowanie narodu. Po kilku jeszcze przemówieniach poselskich prezydent ministrów Teleky w końcowem przemówieniu zwrócił się do zgromadzenia narodowego z prośbą, by ze względu na trudną sytuację rządu obecnie nie omawiano kwestji odpowiedzialności, choć rząd oczywiście odpowiedzialność zupełną na siebie przyjmuje. Na tem zakończono dyskusję i zamknięto posiedzenie. Następne posiedzenie odbędzie się dnia 5. bm.

STANOWISKO FRANCJI.

Paryż. (PAT.) „Temps" dowiaduje się, że Briand wystosował wczoraj do przedstawicieli Francji zagranicą depeszę cyrkularną, w której przypomina, że rząd francuski jasno już był sprecyzował swoje odmowne stanowisko w sprawie restytucji Habsburgów. Francja przyłączyła się do kroku przedsięwziętego u rządu węgierskiego przez starszego komisarza koalicyjnego na Węgrzech, który poinformował rząd węgierski raz na zawsze, że koalicja sprzeciwia się restytucji Habsburgów w jakiejkolwiek formie. Informacji tej udzielono rządowi węgierskiemu, albowiem jest rzeczą pożądaną, aby rząd węgierski nie miał najmniejszej wątpliwości co do stanowczej woli koalicji w tej mierze.

STANOWISKO CZECH.

Praga. (PAT.) (C. B. P.) W parlamencie czeskim złożył minister Benesz oświadczenie w sprawie wypadków na Węgrzech. Nawiązując do kroku koalicji i rządu węgierskiego zauważył dr. Benesz, że rząd czeski jeszcze w poniedziałek wszedł w porozumienie ze wszystkiemi rządami koalicyjnemi i zawiadomił rząd budapeszteński, że jeżeli b. król nie ustąpi natychmiast z terytorjum węgierskiego, Czechosłowacja zarządzi co uzna za stosowne. W tym też duchu doszło do porozumienia z rządami jugosłowiańskim i włoskim. O tej interwencji u wspomnianych rządów zawiadomił rząd czeski gabinety paryski i londyński. Rząd czeski interweniował także u rządu szwajcarskiego w sprawie dalszego pobytu w Szwajcarji b. króla Karola. Rokowania z rządem szwajcarskim są jeszcze w toku. Obawy zawikłań wojennych nie ma i opinja publiczna może być spokojna, że rząd czeski przygotowany jest do ewentualnych zarządzeń.

RUMUNJA SIĘ SRRZECIWIA.

Paryż. (PAT). Poseł rumuński w Paryżu książę Ghika pojawił się dziś w ministerstwie spraw zagran., gdzie miał dłuższą rozmowę z Berthelotem. Ks. Ghika doniósł rządowi francuskiemu oficjalnie, że rząd rumuński sprzeciwia się bezwarunkowo przywróceniu na tron b. króla Karola. Ks. Ghika udał się następnie do ambasadora włoskiego, któremu również zakomunikował decyzję swojego rządu w tej sprawie.

STANOWISKO JUGOSŁAWJI.

Berlin. (PAT.) „Osteuropa" donosi z Belgradu: Rząd jugosłowiański powziął następującą decyzję: Przywrócenie Habsburgów na tron węgierski uważane jest przez rząd jugosłow. za casus belli. Trzy korpusy armji będą natychmiast zmobilizowane. Gdyby Habsburgowie opanowali tron węgierski, wówczas Jugosławja zarządzi następujące represalja: Natychmiast obsadzone zostanie, definitywnie zagłębie węglowe Pięciokościołów oraz miasto Szegedyn. Wyższy urzędnik belgradzkiego urzędu spraw zagr. odwiedził posła węgierskiego, aby mu donieść o tej decyzji swego rządu.

PROTEST KOALICJI.

Paryż. (PAT). Protest rządów koalicyjnych przeciwko powrotowi b. króla Karola na Węgry został wręczony rządowi węgierskiemu we wtorek przez najstarszego wiekiem dyplomatę koalicyjnego w Budapeszcie, którym jest st. komisarz koalicyjny (Anglik).

KŁOPOTY Z HABSBURGAMI.

Berno szwajcarskie. (PAT.) (Szwajc. Ag. tel.) Rząd węgierski zwrócił się do Szwajcarji z prośbą o pozwolenie na dalszy pobyt b. króla Karola w Szwajcarji. Rada związkowa postanowiła nie sprzeciwiać się dalszemu pobytowi b. króla Karola w Szwajcarji. Decyzja rady związkowej jest jednak tymczasową, a wszystko zależy od dalszego przebiegu wypadków.

ODDZIAŁY WOJSKOWE PO STRONIE KAROLA?

Wiedeń. (EE). We środę wieczorem niektóre oddziały węgierskie proklamowały dyktaturę wojskową z ekskrólem Karolem na czele, któremu złożyły przysięgę. Według informacji budapeszteńskich, 70 proc. przeszło na stronę ekskróla. Obiegają pogłoski, że premjer będzie zmuszony do ustąpienia. Sytuacja poważna. Ekskról oświadczył, że ententa ograniczy się do protestów, jak swego czasu z okazji powrotu Konstantyna na tron grecki.

PLOTKI O STANOWISKU POLSKI.

Wiedeń. (PAT). Dzienniki wiedeńskie ogłaszają następujący komunikat poselstwa polskiego w Wiedniu: „Arbeiterzeitung" przyniosła wiadomość, pochodzącą rzekomo ze strony poselstwa polskiego w Wiedniu, jakoby poseł polski dr. Szarota otrzymał od swego rządu telefoniczne zlecenie, by domagał się od rządu austrjackiego, iżby tenże przeszkodził powrotowi do Austrji b. cesarza Karola. Poselstwo polskie stwierdza, że doniesienie to polega na mistyfikacji i nie odpowiada faktom. Rząd polski dotychczas wogóle nie zajął jeszcze stanowiska w sprawie powrotu na Węgry b. króla Karola.

Czas odnowić przedpłatę na kwiecień i II. kwartał!

Prenumerata **miesięczna „Kurjera Lwowskiego" we Lwowie,** wynosi bez dostawy, do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego", biurach dzienników i trafikach . . . **105 marek.**
Z odnoszeniem do domu . . . . . 115 marek.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce 120 marek.
Za granicą . . . . 160 marek.

Numer pojedynczy „Kurjera Lwowskiego" we Lwowie i na prowincji

5 marek.

Celem uregulowania nakładu upraszamy o najrychlejsze odnowienie przedpłaty.

Manifestacja górnośląska.

W poniedziałek, dnia 4. kwietnia br. odbędzie się wielka manifestacja na rzecz Górnego Śląska. O godz. 10.30 rano tego dnia zbiorą się pod pomnikiem Mickiewicza reprezentacje wszystkich władz cywilnych i wojskowych, młodzież akademicka, szkoły średnie i powszechne, wszystkie stowarzyszenia i organizacje celem zadokumentowania zbiorowej woli całego społeczeństwa polskiego w sprawie tak ważnej dla przyszłości naszego bytu państwowego. Na stopniach pomnika staną reprezentanci władz cywilnych, wojskowych instytucji i zakładów rządowych. Po prawej stronie pomnika, zwróconej ku ul. Kopernika, stanie tuż muzyka wojskowa. Naprzeciw pomnika wzdłuż trotoaru w szpalerach młodzież akademicka, z lewej strony i za pomnikiem młodzież szkół średnich i powszechnych. Organizacje i stowarzyszenia, a ewent. szkoły staną u wejścia wszystkich ulic, prowadzących na plac Marjacki i przecinających ulicę Legionów. Reprezentanci organizacji i stowarzyszeń mogą zająć miejsca u stóp pomnika, po obu stronach. Nad ustawieniem i porządkiem czuwać będą osoby do tego wyznaczone. Punktualnie o godz. 10.45 wygłoszą przemówienie tylko dwaj mówcy, z których jeden odczyta rezolucję.

Po przemówieniach i uchwaleniu rezolucji i odegraniu hymnu narodowego przez muzykę wojskową, ruszy pochód przez ul. Legionów, pl. św. Ducha, przecinając ul. Rutowskiego, przez ul. Trybunalską na Rynek, stąd przez ul. Halicką w stronę pl. Bernardyńskiego. Pochód otwierają dwa oddziały wojskowe, muzyka wojskowa, tuż za nimi reprezentacje władz cywilnych, wojskowych, reprezentanci organizacji i stowarzyszeń, dalej młodzież akademicka, młodzież szkolna, organizacje i stowarzyszenia, w końcu publiczność. Po przybyciu na pl. Bernardyński i odśpiewaniu Roty, pochód się rozwiąże. Przy tej sposobności zwracamy się z gorącym apelem zarówno do kupców, jak i do wszelkich instytucji publicznych, by od godz. 11—12 zamknięte były w całem mieście sklepy i lokale, wstrzymany ruch tramwajowy i kolowy. Młodzież harcerska dopilnuje porządku. Po południu dnia tego powinny się odbyć we wszystkich organizacjach, stowarzyszeniach odczyty, na podstawie broszurki, którą będzie można otrzymać od niedzieli w Komitecie Obrony Kresów Zach., pl. Marjacki 10. i Czytelni Akademickiej, ul. Łozińskiego 7.

Czytelnia Akademicka. Komitet Obrony Kresów Zachodnich.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Franciszka z P.; gr. kat. Sawy. Jutro rz. kat. 1 po W., Rysz.; gr. kat. Jakowa. — Wschód słońca 5 02, zachód 5 54.

Repertuar teatru miejskiego.

W sobotę popoł. »Zemsta« — wieczór »Holender tułacz«, opera.

W niedzielę popoł. „Balet“ — wieczór »Incognito«.

W poniedziałek pop. »Manewry jesienne« — wieczór »Wojna i miłość«, komedja.

We Lwowie.

— Hołd Bohaterom Racławickim. W poniedziałek, 4. kwietnia odbędzie się staraniem Stow. „Gwiazda“ dla uczczenia 127 rocznicy wielkiego zwycięstwa wojska polskiego i ludu włościańskiego na polach Racławic uroczyste nabożeństwo dziękczynne w kościele OO. Dominikanów o g. wpół do 10 rano. W czasie nabożeństwa Tow. śpiewackie „Echo“ odśpiewa pieśni. Tego samego dnia o g. 6. popoł. tradycyjne zebranie pod pomnikiem Bartosza Głowackiego w parku Łyczakowskim. W programie zebrania pod pomnikiem: złożenie wieńca i kwiatów przez publiczność na pomnik, odśpiewanie przez publiczność pieśni z czasów niewoli, przerobionych przez ks. biskupa Bandurskiego na nowe z doby zmartwychwstania Polski, odegranie melodji narodowych przez orkiestrę 40 pp. i przemówienia: reprezentanta mieszczaństwa polskiego radnego m. dyr. Majerskiego, reprez. pol. włościan powiatu lwowskiego naczelnika gminy Czyszki Ludwika Krajewskiego, reprez. robotników pol. radnego m. Stan. Mareckiego i reprez. polskiej młodzieży akadem. Zaprasza się rodaków do jak najliczniejszego udziału w nabożeństwie i zebraniu pod pomnikiem, w którem weźmie też udział kompanja honorowa 19 pp. z orkiestrą 40 pp. i dwa plutony ułanów 14 pp. W czasie nabożeństwa i pod pomnikiem zbierane będą dobrowolne datki na naprawienie pomnika Bartosza Głowackiego, zniszczonego granatem ukraińskim w czasie walk o Lwów.

— Wydział „Echa“ zaprasza wszystkich członków, aby zjawili się w poniedziałek, 4. bm. o g. 9.15 przed kościołem OO. Dominikanów w celu odśpiewania pieśni na nabożeństwie w rocznicę bitwy racławickiej.

— Kongres P. S. L. z zachodniej Małopolski i Śląska odbędzie się w Krakowie w ogrodzie Strzeleckim przy ulicy Lubicz. Porządek obrad jest następujący: 1) Zagajenie, poseł Jakób Bojko; 2) Sytuacja wewnętrzna, prezes PSL. Wincenty Witos; 3) Polityka zagraniczna, poseł Jan Dąbski; 4) Sprawy szkolne, poseł Maciej Rataj; 5) Nasze zadania gospodarcze, poseł Stanisław Osiecki; 6) Polityka Klubu PSL., poseł Jan Dębski; 7) Organizacja PSL., poseł Paweł Bobek; 8) Dyskusja; 9) Wnioski.

— Wyjaśnienie. W sprawie mowy p. prez. ministrów Witosa, wygłoszonej dnia 20. marca 1921 na kongresie PSL., komunikują nam na podstawie oświadczenia p. prez. ministr., że w przemówieniu tem p. prez. ministrów nie miał na myśli ogółu tych urzędników Małopolski, którzy jeszcze za czasów rządów zaborczych byli zawsze wierni ideałom narodowym, a po wskrzeszeniu Polski złożyli dowody poczucia obowiązku i poświęcenia dla sprawy narodowej.

— We wszystkich szkołach miejskich i państwowych rozpoczęła się od wczoraj nauka o g. 8 rano, a nie jak dotychczas o g. 9 rano.

— Prima aprilis w szkole lwowskiej. W jednej ze szkół lwowskich umieszczono na bramie kartkę z następującem uwiadomieniem: „Z powodu wypadku tyfusu szkoła zamknięta“.

Znaczna część nauczycieli i uczenic, biorąc to zawiadomienie na serjo — ominęła mury szkoły rzekomo zakażonej, tymczasem pokazało się, że był to żart prima aprilisowy jednej z uczenic.

— Sprawy teatralne. Nowo wybrany dyrektor teatru p. Ludwik Czarnowski objął urzędowanie. Jak się dowiadujemy, jeden z najwybitniejszych artystów naszej sceny, p. Chaberski, wniósł swoją dymisję. Spodziewamy się, że tak komisja jak i nowy dyrektor uczynią wszystko, by epoki nowych rządów nie rozpoczynać utratą wysoce utalentowanego artysty.

— Z sali odczytowej. Towarzystwo historyczne odbyło posiedzenie naukowe, w 30 rocznicę zgonu X. Liskego, założyciela Towarzystwa. Po uczczeniu zmarłego przez prezesa prof. L. Finkla, nastąpił odczyt dra Kazimierza Tyczkowskiego, na temat: „Przejście Lwa Sapiehy na katolicyzm w 1586 roku“.

Po odczycie rozwinęła się ożywiona dyskusja — zainaugurowana przez prof. dra J. Ptaśnika, w której zabierali głos prof. dr. Wł. Abraham, prof. dr. L. Finkel, prof. dr. A. Szelągowski, dr. K. Hartleb, dr. Cz. Nanke i prelegent. Wskutek przedłużenia się dyskusji odłożono do następnego posiedzenia odczyt prof. dr. L. Finkla o Wedelsztedcie.

— Z Czytelni akademickiej. W niedzielę, 3. bm. o godz. 11 przedpołud. odbędzie się w auli nowego uniwersytetu staraniem Czytelni akademickiej uroczysta akademia ku upamiętnienie uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej. — Prelekcję wygłoszą pp. prof. Starzyński i Halban.

— Na uchodźców z za Zbrucza odbędzie się zbiórka uliczna w poniedziałek, 4. bm. Po puszki i legitymacje należy zgłaszać się dziś, w sobotę do biura „Ochrony ziemi“, ul. Legionów l. 3, a w dniu zbiórki o g. 8. rano w Galicyjskiej Kasie oszczędności.

— Wycieczka wiosenna na przedstawienie włośc. do Zboisk (półtora km. od rogatki żółkiewskiej) przygotowuje się w niedzielę, 3. bm. Powrotne ułatwienia komunikacyjne zapewnione. — Punkt zborny na rogatce żółk. o godz. 5. popoł. Drużyna włośc. odegra „Okrężne“ Korzeniowskiego i „Komisarza i młynarza“. — Bliższych informacji udziela „Związek teatrów włośc.“, ul. Mickiewicza 26. od godz. 5—7.

— Święcone w „Gwieździe“ odbędzie się w sobotę, 9. bm. o godz. 6. wieczorem.

— Wymiana zniszczonych biletów. P. K. K. P. ogłasza, że biletów z wytartymi numerami jako umyślnie uszkodzonych nie będzie wymieniać.

—Znowu podwyżka ceny biletów tramwajowych i światła elektrycznego. Dyrektor p. Tomicki na ostatniem posiedzeniu Komisji elektrycznej z powodu nowej regulacji płac służby tramwajowych i robotników zaproponował następującą podwyżkę cen: Bilet tramwajowy kosztować ma 10 marek z przesiadką 12 m., poranny 5 m., nocny 15 mk., wojskowy 5, z dworca 15 m. — Abonament miesięczny 800 m. zamiast 500, za dwurazową jazdę 350 zamiast 220, szkolny 110 i 150 zamiast 70 i 100 marek.

Za światło elektryczne: w mieszkaniach prywatnych 25 m. za kilowat godzinę zamiast 18 m., w lokalach publicznych 35 m. zamiast 28 m., w kinach 50 m. zamiast 35 m. motory przemysłowe 15 zamiast 12 marek.

Projekt dyrektora p. Tomickiego odesłany został do podkomitetu komisji elektrycznej.

— Taryfa opłat za jazdy dorożkami w obrębie miasta Lwowa: **Za jazdę pojedynczą w mieście,** tj. za jazdę z punktu do punktu miasta bez zatrzymania się dłużej niż 5 minut i bez zboczenia z kierunku drogi (dwukonna) 55 mk., (jednokonna) 40mk., — **Za jazdę do rogatek miejskich** (dwuk.) 100 mk., (jednok.) 90 mk. — **Za jazdę w mieście według czasu** za pierwszą pół godziny (dwuk.) 80 mk. (jedn.) 70 mk. za każdy zaczęty następujący kwadrans (dwuk.) 45 mk. (jednok.) 40 mk.

Za jazdę do i od dworców kolejowych (dwuk.) 150 mk., (jednok.) 125 mk.

Czas niedochodzący kwadransa liczy się za pełny kwadrans. Za pakunek umieszczony (podczas jazdy do i od dworchów kolejowych) **na koźle lub z tyłu powozu dopłaca się 40 mk.**

Za podjazd pod dom i czekanie nie dochodzące razem 10 minut **nie należy się nic,** jeżeli czekanie razem z podjazdem trwa dłużej, należy się za cały czas czekania opłata według czasu.

W razie, gdy zamówiony dorożkarz pod dom podjedzie a gość dorożki nie użyje winien opłacić połowę należytości za pojedyńczą jazdę, tj. 55 mk. (dwuk.) a 40 mk. (jednok.).

Wobec tego, że dorożkarze nie trymają się taryfy powyższej i obowiązującą od 15. marca, należy o każdem nadużyciu i wyzysku ze strony dorożkarzy zawiadomić dyrekcję policji lub też żądać na miejscu interwencji policji.

— Pożar w magazynach VI. armji. Na dworcu czerniowieckim w magazynach VI. armji powstał we czwartek o g. 9 wieczorem pożar, podobno skutkiem wadliwości piecyka żelaznego. Na miejsce pożaru wyjechał cały tren m. straży pożarnej. Naczelnik straży p. Ciećkiewicz. Po rozbiciu ciężko kutych drzwi, dostano się do wnętrza magazynu. Palący się magazyn zawierał artykuły spożywcze i przedmioty zaopatrzenia. Akcja ratunkowa trwała przy pomocy oddziału żołnierzy przez całą noc i dzień wczorajszy. Żołnierze porozciągali resztki skrzyń, w ciągu akcji ratunkowej wyciągnięto przed magazyn mnóstwo skrzyń herbaty. W innem miejscu widać było porozbijane butle zawierające spirytus wódczany, który na początku akcji ratunkowej eksplodował i palił się, a z drugiej strony magazynów mnóstwo tytoniu i papierosów, zniszczonych i zwęglonych.

Na miejscu pożaru bawili przez dłuższy czas pp. prezes dyrekcji kolei Barwicz i dyrektor policji Reinlender.

— Śmiertelny wypadek wydarzył się w ul. Kaźmierzowskiej wskutek nieuwagi i lekceważenia życia ludzkiego przez szofera Jana Bykowskiego. Prowadzony przez niego samochód przejechał na śmierć kilkunastoletniego Stefana Bednarskiego. Sprawcę wypadku policja aresztowała.

— Chleb ze szkłem. Przyniesiono nam wczoraj do redakcji chleb, kupiony we czwartek w konsumie kolejowym przy ul. Głębokiej, w którym znajdowały się kawałki szkła.

W Polsce i na świecie.

— Dzienniki krakowskie od 1. kwietnia podwyższyły nietylko cenę prenumeraty prawie w dwójnasób, lecz podniosły także cenę inseratów o 50 procent.

— **Z karty żałobnej.** W Krakowie zmarł w 50 r. życia radca magistratu dr. Józef Nizioł i dr. Zygmunt M.czyński, właściciel apteki w Wieliczce i b. długoletni burmistrz tego miasta.

—Demobilizacja. Z Warszawy donoszą: Ministerstwo spraw wojskwych odda z końcem kwietnia br. kilkanaście tysięcy koni na użytek rolników. W najkrótszym czasie ma też zostać zdemobilizowaną trzecia część oficerów.

— **Zjazd muzyków polskich w Warszawie** zagaił 30. marca przewodniczący p. Henryk Melcer, poczem przemawiali minister kultury i sztuki p. Heurich, prezes rady miejskiej p. Baliński, radny Śliwiński, dyrektor opery i konserwatorjum p. Emil Młynarski, prezes towarz. muzycznego p. Weydel, Wacław Sieroszewski i Józef Kotarbiński. Po wyborze prezydjum odczytano regulamin statutu zjednoczenia związków muzyków polskich i wnioski zgłoszono i przekazano je sekcjom. Wieczorem odbyła się uczta, na której muzycy warszawscy przyjmowali gościnnie przybyłych ze wszystkich ziem polskich muzyków.

— **Restauratorowie i szynkarze lwowscy grożą zamknięciem przedsiębiorstw.** Korporacja gospodnio-szynkarska we Lwowie wysłała do premjera Witosa i ministra aprowizacji telegram, w którym grozi zamknięciem przedsiębiorstw z powodu bezwzględnego stosowania rozporządzeń o ograniczeniach spożycia. Dziś wyjechać ma deputacja korporacji do Rzeszowa celem przedstawienia premjerowi Witosowi całej sprawy.

O rozporządzeniu ministra aprowizacji p. Grodzickiego, ograniczającem spożycie, cała prasa warszawska wyraża się bardzo krytycznie, zaznaczając, że jest ono bezmyślne i nie prowadzące do celu. Nie mamy widocznie szczęścia do ministrów aprowizacji. O ostatniem rozporządzeniu, które wywołało tyle rozgoryczenia wśród konsumentów i restauratorów pisze „Robotnik" warszawski:

„Ograniczenia" ministra aprowizacji stosują się tylko do tej części ludności, która, nie mając własnego gospodarstwa, skazana jest na stołowanie się w restauracjach. Na tej części ludności (oraz przejezdnych) minister chce oszczędzać, podczas gdy wszyscy inni mogą sobie zjadać choćby po 10 funtów mięsa dziennie, nie podlegając żadnej kontroli i nie obawiając się żadnej kary. Ludziom zaś nie posiadającym własnego gospodarstwa wolno spożywać „obiad" za 75 mk. składający się z zupki, nóżki cielęcej i 1 (przeźroczystego) kawałka chleba!

Ograniczenia mają rację bytu wówczas, gdy się je stosuje wobec wszystkich obywateli bez różnicy, gdy się dąży do równomiernego podziału nielicznych zapasów, posiadanych przez państwo. Ale ograniczać spożycie jednej tylko części ludności, zostawiając w spokoju żołądki większej części i nie regulując cen za potrawy, nie jest niczem innem, jak głodzeniem tej części, która i bez tego jest upośledzona, że nie może prowadzić gospodarstwa własnego.

Podkreślić jeszcze należy naiwność rozporządzenia, ograniczającego prawa spożycia gości restauracyjnych, ale nie ograniczającego wcale prawa zakupu i zaopatrywania się restauracji, które na równi z prywatnemi osobami mogą dowoli zakupywać wszystkie artykuły, zabronione w rozporządzeniu. A skoro restauracje mają wszystkiego poddostatkiem, korzystają z tego też goście, tylko że płacą za „owoce zakazane" olbrzymie sumy. — Wreszcie trzeba podnieść, że w sprawie wyszynku alkoholu nie wydano nowych ograniczeń. Jest to znowu bardzo na rękę restauratorom, którzy coraz bardziej zamieniają swe jadłodajnie na przybytki pijaństwa. Odpowiada to doskonale interesom restauratorów, którzy bez wysiłku i pracy zagarniają krocie, ale co to ma wspólnego z aprowizacją kraju".

Sekcja rysunkowa lwowsk. koła T. N. S. W. wznowiła swe czynności po kilkuletniej przerwie. Na najbliższem zebraniu, które odbędzie się dziś, 2. bm. (sobota) o godz. 6 wiecz. w sali rysunk. I gimn. mat.-przyrodn. przy ul. Kubali 2, wygłosi pani Harland-Zajączkowska referat o dziele K. Homolacsa: „Podstawowe zasady ornamentu".

Dziś wieczór „PRIMA APRILIS" w Kasynie i Kole literackiem staraniem Koła Pań T. S. L.

Nekrologja.

†

WANDA z Bystrzonowskich DZIUBIŃSKA

ur. w r. 1843, zasnęła w Panu po długich a ciężkich cierpieniach zaopatrzona Św. Sakramentami dnia 31. marca 1921 r.

W ciężkim smutku pogrążeni dzieci, zięć i wnuki zapraszają krewnych i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w sobotę dnia 2-go kwietnia b. r o godz. 2 po poł. z domu żałoby przy ul. Św. Marka l. 14. na cmentarz Łyczakowski. 3849

Msza żałobna odbędzie się we czwartek dnia 7. b. m. o godz 8·30 rano w kościele **św. Mikołaja.**

†

BARBARA PIWKO

wdowa po skarbniku kat. łać.
zmarła dnia 31. marca 1921.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dnia 3. kwietnia o godz. 3-ciej po południu z Kaplicy Boimów, o czem zawiadamiają

3850 **Dzieci i Wnukowie.**

†

Za spokój duszy śp.

FELICJI z Sternalów PŁOŃSKIEJ

zmarłej dnia 15. marca 1921 r. w Drohowyżu, odbędzie się

ŻAŁOBNE NABOŻEŃSTWO

w kościele św. Mikołaja dnia 5. kwietnia br. o g. 8 rano, na które w nieutulonym żalu mąż z dziećmi — krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza.

Ofiary i pokwitowania.

Złożono w naszej Administracji:

Na Plebiscyt: Sem. państw. II. rok C. 25, Biuro włości rentowych przy Wydziale krajowym 376, N. N. 50, W. Datkiewiczówna kwota uzyskana ze sprzedaży wieńca na cześć Naczelnika Państwa 6.000, Stanisław Piasecki 180, Lisiński Mikołaj prof. gimn. 50, Zamiast kwiatów w dniu imienin nancz. uczenicy II. kl. szkoły wydz. Staszica 100, Szkoła im. M. Magdaleny 467, M. Łużecki 200, Prof. Modelski 50, Kochanowski 4.150, Pers. urz. pomocniczego lwowskiej dyr. poczt i telegr. z okazji imienin nacz. J. Zalewskiego 2.440, Naczelnictwo M. S. O. sekcji I. Dzieln. 1.500, Witołd Nowak 100, E. Wiszniewska 100, Zamiast wieńca na grób ś. p. J. Leszczyc Bróg Miłaszewskiego rada nadzorcza i dyr. Akc. Banku Hipot. 3.000, Uczniowie kl. III. szk. męskiej im. Staszica z okazji imienin dyr. J. Krupińskiego 160, Personal nadleśnictwa w Turzy Wielkiej 2.220, Sekcja oświatowa tow. Pań Miłosiedzia 2.000, Z okazji patrona św. Józefa A. K. urzędnik apr. 50, Składnica komisowa „Universum" w Pasażu Mikolascha 3.000, Personal Lwowskich zakładów wychowawczych T. O. M. w dniu imienin szefa dr. Serkowskiego 800, Spółka Handl. Rol. i hodowców w Brodach 50.000, Borzykowski 190, Prezes Org. nar. w Busku 4.558, Kółko roln. Nagórzanka p. Czortków 500, Przemcio Hlawaty 50, Kimelmann Emil Liczkowee 50, M. Bremingier, 100, C. Stepler 200, Urząd poczt. Kańczuga 1.800, Urząd poczt. Mielec 3.270, Pers. nadl. w Michowej 1.100, Zebrane przez rodziców na manifestacyjnym obchodzie w szkole im. Staszica 400, Drużyna Skautowska II. im. Łukasińskiego 900, Dziatwa szk. powsz. w Wyżnicy ziemia Lubelska 233. Powsz. biuro odb. we Lwowie 100, Kadetz Adolf 200, Kom. odbud. w Kamionce Str. jako czysty dochód z obchodu i wieczorku w dniu 19 marca składa składa 11.455·20, Urząd poczt. Święcany 100, Urząd pocztowy Tłuste 2.500, Urząd pocztowy Olszenica koło Ustrzyk 200, M. Białkowski 70, Pers. nadl. Dobromil 1.033, Dr. Brill z Sokala 100, Z. Lewandowicz 150, A. Karawan 150, H. Kram 250, J. Sondaj 100, Urzędnicy państw. urzędu zbożowego 100, Zebrane u pp. Franców M. K. 100, St. R. 100, Z. L. 50, J. M. 20, Wł. Sch. 10, E. K. 10, — razem 290, S. Kozłowska za sprzedane pisanki 200, Dr. M. Strowski 700, Dr. Z. D. za odznakę od pani Tom. 100.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 1. kwietn. 1921.
Waluta markowa
Wartość nominalna
Ostatnia dywidenda
II. Akcje Tow. handl. i przem.

	Wartość nominalna — Ostatnia dywidenda	płacą:	żądają:	transak.
Browary lwowskie	500—100	10000	—	—
Tow. Chodorów	140— 00	2625	2725	2675
Tow. akc. Fabr. kart	140—21·—	2700		
„Cmielów" Fabr. porcel.	1000— 00	8400	—	—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	140—28·—	—	—	—
Tow. akc. „Galicja"	490—301	35·000	—	—
Tow. Gafota	140— 00	7000	—	—
Tow. Górka	140—15·40	8000	—	—
„Oikos" Zakłady przem. drzewnego	1000— 00	3800	—	—
Warszawska Ska akc. budowy „Parowozów" I. emisja	500— 00	2200		
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów" II. em. l. s.	500— 00	2200	—	—
„Pezet", Pow. Zakłady budowlane	500— 00	1100	—	—
„Pocisk" Zakł. amunic.	350— 00	1650		
Polska Nafta	490— 75	2800	00	—
Polskie Tow. handlowe I. do III. emisji	140—21·—	1050	—	—
Tow. Rakszawa	140—28·—	4800	—	—
Zakłady elektr. „Sierza wszystkie emisje)	140— 5·60	1775	—	—
Gal. Zakł. górn. Sierza	140— 00	5800	—	—
Tow. Zieleniewski	140—20·—	7000	—	—

Waluty.

		płacą:	żądają:	transak.
Ruble carskie	po 100 rb.	480·—	470·—	—·—
„ „	po 500 rb.	330·—	370·—	—·—
„ „	drobne	225·—	275·—	—·—
„ dumskie	(po 1000)	65·—	85·—	—·—
„ „	(po 250)	45·—	65·—	—·—
Ruble dumskie kierenki (po 40 i 20)		25·—	30·—	—·—
Karbowańce	(po 1000)	4·—	7·—	—·—
Grzywny (po 500 i wyżej)		6·—	9·—	—·—
100 franków francuskich		56·00	59·00	—·—
100 franków szwajcarskich		120·—	140·—	—·—
1 sterling		3100·—	3300·—	—·—
1 dolar amerykański		780·—	820·—	—·—
1 dolar kanadyjski		620·—	680·—	—·—
Marki niemieckie po 1000		1250·—	1350·—	—·—
Marki niemieckie po 100		1150·—	1250·—	—·—
Marki niemieckie drobne		1050·—	1150·—	—·—

	płacą:	żądają:	transak.
Lei romuńskie (po 500)	1075·—	1150·—	—·—
„ „ drobne	975·—	1050·—	—·—
Liry włoskie	24·00	26·00	—·—
Czeskie korony (5000—1000)	1000·—	1100·—	—·—
Czeskie korony niższe	900—	1000—	——
Korony austr. niem. stempl.	105·—	115·—	—·—
Franki belgijskie	—·—	—·—	—·—
Korony szwedzkie	—·—	—·—	—·—
Korony duńskie	—·—	—·—	—·—
Korony norweskie	—·—	—·—	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	—·—	—·—	—·—

Dewizy.

	płacą:	żądają	transakc.
Wypłata na Londyn	3125·—	3325·—	
„ na Paryż	57·00	61·00	—.—
„ na Zurych	125·—	145·—	—·—
„ na Pragę	1095·—	1195·—	1145
„ na Wiedeń	115·—	135·—	135
„ na Berlin	1300·—	1400·—	——
„ na N. Jork	750·—	810·—	—·—
„ na Brukselę	1075·—	1150·—	—·—

KRAK. CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 1. kwietn.

Papiery lokacyjne.

	Ofiar.	Żądano	Transakcja
4 prc. poż. kraj. z r. 1893	92·00	94·-	
4 „ „ „ szkolna z r. 1908	82·—	84·—	
4·5 prc. poż. kraj. z 1913	91·—	93·—	
4·5 „ „ „ z 1914	91·—	93·—	
4 prc. poż. m. Krakowa z r. 1909	85·—	87·—	
4·5 prc. poż. m. Lwowa	85·—	87·—	
4 prc. obl. Banku kraj.	92·—	94·—	
4 „ „ „ „	85·—	87·—	
4 „ obl. kol. Banku kraj.	84·00	86·—	
4·5 pr. listy zast. Banku kr.	103·—	105·—	
4 „ „ „ „ „	98·—	100·—	
4·5 „ „ „ „ hip.	99·—	101·—	
4 „ „ 60-let. „ „	95·—	97·—	
4·5 prc. listy Banku galic. dla handlu i przem.	96·50	98·50	
4 prc. listy zast. ziemsk. Banku kredyt.	95·—	97·—	
4·5 prc. listy gal. Towarz. kredyt. ziemsk.	104·—	106·—	
4 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	99·—	101·—	

Akcje bankowe:

Polski Bank Przemysł.	475·—	525·—	
Bank hipoteczny	680·—	740·—	
Bank Małopolski	750·—	800·—	
Ziemski Bank kredyt.	700·—	775·—	
Powsz. Bank kredytowy S. A.	200·—	—·—	
Bank Związku Spółek zar.	4200·—	4600·—	
Polskie Tow. handl.	1000·—	1100·—	1050—1050
Handl. Sp. Akcyj. imper.	580·—	600·—	700—610
Polski Glob	1900·—	2100·—	2000
Żegluga polska	700·—	800·—	775—780
Zieleniewski	6800·—	7200·—	7000—
Warsz. S-ka akc. budowy parowozów I. em.	00·—	00·—	00—00
Warsz. Sp. parow. II. em.	1900·—	2100·—	2000—2025
„Lemiesz“ fabr. maszyn	5300·—	5700·—	00—00
Górka, Fabr. cementu	6800·—	7200·—	00—00
Siersza, Zakłady górn.	5700·—	6000·—	5850—
T. P. G.	8000·—	8300·—	00
„Trzebinia“ fabr. maszyn i narzędzi rolniczych	2900·—	3300·—	3000—
Automotor fabr. samoch.	2200·—	2400·—	2300—
Polska Nafta	3000·—	3300·—	00—
Elektrownia w Sierszy	1700·—	1900·—	00—00
„Oikos“	3800·—	4000·—	—
Pezet powszechne zakłady budowlane	1000·—	1200·—	—
Fabryka przetworów tłuszczowych w Trzebini	2700·—	2900·—	—
Krakus	3700·—	3900·—	—
Fabryka porcel. Czmiel.	3700·—	3900·—	—

Waluty i dewizy:

	Waluty żądano	Waluty poszuk.	Czeki żądano	Czeki poszuk
Korony austryjackie	115·—	120·—	120·—	125·—
Korony czesko-słowac.	9.75	10·75	10·50	11·50
Franki francuskie	56·—	59·—	58·—	60·—
Dolary St. Zjedn.	770·—	800·—	—·—	—·—
Lei rumuńskie	9·50	10·50	10 50	11·50
Liry włoskie	28·—	32·—	30·—	34·—
Marki niemieckie	12·00	18·00	12·50	13·50
Ruble carskie po 100	—·—			

—0—

OGŁOSZENIA.

Konkurs.

W roku szkolnym 1921/22 będą w Okręgu Szkolnym Pomorskim w miastach: Toruniu, Grudziądzu, Chełmie, Brodnicy, Chełmży, Lubawie, Nowemmieście, Wąbrzeźnie i Wejcherowie, w państwowych gimnazjach i seminarjach do objęcia stanowiska nauczycieli jęz. polskiego jęz. nowożytnych i klasycznych historji, matematyki, przyrody, rysunków, robót ręcznych, śpiewu i gimnastyki.

Zamierzający się ubiegać o posady nauczyciele państwowych szkół średnich powinni wnieść jak najrychlej w drodze służbowej podanie wraz z życiorysem, odpisami dokumentów, podaniem przebiegu dotychczasowej pracy, oraz ewentualnie życzeniami co do wyboru miejscowości, pod adresem Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego, Toruń, Sienkiewicza 44.

W Okręgu szkolnym będą do objęcia również stanowiska nauczycieli szkół powszechnych i wydziałowych. 3761

Lp. 7612/1095 op. Lwów 1. kwietnia 1921.

PRZETARG OFERTOWY
na dostawę drzewa opałowego

Dział budowlano-kwaterunkowy Okręgu Gen. Lwów zakupi większą ilość drzewa opałowego twardego i miękkiego (około 80 tysięcy metrów przestrzennych).

Oferty pisemne zapieczętowane wraz 5% wadjum wartości oferowanej drzewa należy wnosić do rąk Szefa działu Bud.-Kwat. ul. Fredry 2. do dnia 15. kwietnia br pod napisem: Oferty na dostawę drzewa opałowego. Drzewo oferowane musi być zdrowe możliwie suche, łupane.

Oferta może opiewać na całą ilość albo część jednak najmniej 1.000 m³. Jeżeli oferta opiewa w ilościach wagonowych, należy podać ilość m³ w wagonie a 10.000 kg. Oferta powinna zawierać cenę loco stacja załadowcza. Jako stację odbioru mogą być brane pod uwagę Lwów, Stanisławów, Przemyśl, Jarosław ewentualnie Stryj lub Łańcut.

Oferent jest obowiązany po zatwierdzeniu oferty uzupełnić złożone wadjum do wysokości 15% jako zabezpieczenie dotrzymania warunków umowy.

Zapłata za dostarczone drzewo nastąpi w Komisji Gospodarczej Działu Bud.-Kwat. D. O. Gen. za kwitem ostemplowanym na koszt dostawcy według skali II. i III.

Wyjaśnień dotyczących powyższej dostawy udzieli Ref. opałowy D. B. K. Fredry 2.

Dział Bud. Kwat. D. O. Gen. Lwów.
Szef działu:
3793 Inż. E. Bisanz ppułk. m. p.

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroński. Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31.